

309

Chateau de Gravambou  
dillebonne Seine Inf<sup>re</sup>  
1<sup>o</sup> listopada 1867

Kochana droga Mammuzio  
pisz do Amis wice nimna co dodai  
tylko, si Mammuzio swe satuje.  
Bardz nam tu dobrze i miło. Praw-  
dziwa wieś nareszcie, nie Anachor,  
ani St. Adrese, ani Tripot, ale  
prawdziwa drika wieś, bez sąsiadów  
ani sklepów, ale lasy, doty, dziury,  
góry, krowy, barany i chłopie.  
Jah mnie czasem do tego braku  
sobie Mamma wystawie nie  
mogła. Zdaje mi si czasem ie już  
wszystkie moje nury presiechly swo-  
dem Sanyshem. Władys si tu dos-  
konale bawi z Emanuelem <sup>de Lille</sup> fa cho-  
ciaż ten ma 13 lat w zabawie nie  
widać różnicy. Dobry też przylat  
daje Władysowi w nie jednej  
nocy. Mój mąż od tygodnia  
nie miał bólów, a petył ma do-  
bry, nocy wcale nie e, czasem

zupełnie dobre. dawno tu głowy  
 nie widziałam ani jednego jak  
 bywały w Sanjju, wygląda nadzwyczajnie  
 dobrze, Gregorz i Michali  
 na nadzwyczajnie nie smogę, a  
 nawet tu wszyscy ~~nie~~ ~~nie~~  
 są jak qu'il a l'air de prendre  
 de la vie... Somył. Mama  
 czy miło tu przebywać. Oni nas  
 tu gwałtem zatrzymują, ale jakas  
 scyja niessessna w Sanjju dla  
 której trzeba jechać. M. maż się  
 tu budzi około 10 7 rano w Łozku kawa  
 i garsty czyta do 12 potem wstaje  
 i 2<sup>ie</sup> śniadanie, po którym pracuje  
 zemner, jidieny lub idieny  
 na spacer i przed obiadem pół  
 godziny spi, a po obiedzie  
 o 10 7 wieczór wychodzi się wszyscy  
 żeby mógł takie życie co lato  
 prowadzić to by ciemu wcale  
 inowij ~~nie~~ znosił...  
 Bardzo pościwoy w tej chwili bo mi

słucha doskonale. Chciałaby  
 żeby mama i Lesia mogły jego  
 twarz widzieć na minucie, nie  
 wiesz czyby się to da. sama cera,  
 pewno się nie doskonala, ale jaka  
 różnica, aż gdzieś w sercu coś rośnie  
 z wdzięczności ku Samemu Bogu.  
 Od Kanny Bisk. mam najlepsze wiadomości,  
 Witolu i Jozie ~~na ostatku~~ ~~jeżdż~~  
 na dwone się bawie. Okropnie  
 mi było i tak wesele się z nim  
 rozstać, ale sdaże mi się w sam  
 czas pojechać, bo się tu już czas straż  
 nie pojeżdż, może i ta sama będzie  
 ostatnie, na południe a wtedy  
 nie i tak będzie tego zachodu.  
 Łoz Mama na to powie że podobno  
 już mam kogoś do Władysia.  
 Pan Setth i Si-de l'Epine mi je  
 rekomenduje bardzo, dobrze i starannie  
 była wychowana maż się emigrował  
 się i pojechał do Ameryki, stracił  
 troje dzieci, ma 28 lat, chwalebny  
 ale mi miój instykt nie mówi  
 nie. Może to bezpieczniejsze. Ja bym  
 była wolala doświadczyć nauzyckich

Paul Petik moi qui me savante  
monté sur des échasses, Zadrusitaby  
i stamalaty Władysia, ie kaida Nawierp  
cielka z zawodu, bidie <sup>nocto</sup> zapedautyryz  
dla niego. W kaŕdym razie to nie  
ślub. Wiech si, Mama pomodli aby  
to było na Władysia komyjé.

Jego czasem weale prowadzić nie łatwo,  
bo jego lenistwo jego i roztrągnięcie po-  
budza kaŕdego do surowości, a surowość  
a pomyjajmniej gderanie i niecierpli-  
wość nie otrzymują od niego nie,  
mogłyby go raczej do uporu przyprowadzić.  
Istotnie zaś trzeba wielkiej i ciągłej, bo  
bez niej supetnie się wypryha. Cuij  
je się ~~nie~~ w imie budri sita i wola chciał  
by ich użyć. Chciałabym z koncem  
tego roku więcej dla niego meższypne:  
otój; Mamminciu z trzech stów zrobila  
zis Flaga bezgraniczna. Nawet nie przepa-  
żam; roszki i noŕki Mamminciu catuje  
prose mnie trochę litosci nadzwane  
i starania o siebie.

Gdzie cesia mieszka, czy się została  
w swoim biuro wchochanejor.  
Cioin wem catujej sudezynie  
wszystkich pozdravian cesj  
skłony mojej zasylam. V  
M. maŕz mówi o niej i "kanalia na ctery nogi  
kuta"

Co do książki X. Dupauloep: do roku stałym  
 się ją dostaje, ~~dupino~~ w ale wypita  
 z roku, dupino w Brunelli kapitał  
 d'occasion, a sąpowrotem tutaj do-  
 wiaduj się, że w tych dniach wypis  
 nowe wydanie z 4 tomami dodatki  
 wym. cięży się na to, chociaż wolisz czytać  
 bo odrytujs. Czy powięziem próżna?  
 Co do prowadzenia nauk mnożstwo  
 znajduję myśli dla mnie nowych,  
 ale co do moralnego prowadzenia,  
 najlepsze jego <sup>zdania</sup> ~~zdań~~ są mi jakby  
 znajome i w usypiu. każde słowo  
 rozumie doskonale, iadnie mi nie  
 jest obcy; ale pożytek dla mnie  
 wielki w tym, że mnie utwierdza,  
 ustala, że rozumia rzeczy pre-  
 chodzą do znajomości i przechowania.  
 miej się, wacham mając takę podpor.  
 Na każdej stronie znajduje myśl  
 moja ulubioną, że dzieci powinny  
 rozumieć sposób w jakim się ich  
 prowadzi i ~~z~~ sami się powinni  
 przyznawać do swego wychowania.

On idzie dalej, i mówi, że najlepsza  
niez otrzymaną przynależność jest  
marną. że tam gdzie dziecko w własnej  
woli się nie przysięgnęło, nawet  
do honoru, strata tylko czasu, i gorszy  
od tego, gwałt, który dziecko przysię-  
bia ale nie podnosi (sur l'élève)  
~~A tam nie byłam pewna~~. Druga  
niez byłam którą tak mocno wierzę,  
że trzeba mieć współzależność dla  
ich wad, i nie dawać się im, ani gorszy,  
żeby nie odstraszyć ich szczerości  
i zaufania, a żeby umożliwić i otworzyć  
o wprostych mówili.

Widz, tyż w adwoda X. D. nasevia  
sistaciny przed 10<sup>ym</sup> obiektem  
winn francuski jeryk utwierdony,  
zapytaj go o to. Muzna honoru  
proszam ci list który się wzięt  
z Luchon. Bóg, Pół, Manina  
zsu i nagi saluj.